

Sygn. akt V CZ 74/16

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa Powiatu B.

przeciwko J.J.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 25 listopada 2016 r.,

zażalenia strony powodowej na wyrok Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 15 lipca 2016 r., sygn. akt I ACa .../16,

uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając

rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego

w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 15 lipca 2016 r. Sąd Apelacyjny [...], po rozpoznaniu apelacji powoda Powiatu B. i pozwanego J. J. od wyroku Sądu Okręgowego w [...] z 30 października 2014 r., wydanego w sprawie o ochronę dóbr osobistych, uchylił ten wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Jako podstawę rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy powołał art. 386 § 4 k.p.c., a w uzasadnieniu stwierdził, że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Apelacyjnego z 15 lipca 2016 r. powód zarzucił, że zapadło ono z naruszeniem: - art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 207 § 6 w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. poprzez uznanie, iż wnioski dowodowe pozwanego zgłoszone w pismach procesowych z 22 sierpnia 2014 r. oraz 10 października 2014 r. nie były spóźnione; - art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 162 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, iż strona pozwana prawidłowo złożyła zastrzeżenie do protokołu; - art. 386 § 4 w związku z art. 398²¹ w zw. z art. 384 k.p.c. poprzez wydanie wyroku uchylającego wyrok Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia, które to orzeczenie jest orzeczeniem na niekorzyść strony, której skarga kasacyjna została uwzględniona.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że w postępowaniu zażaleniowym prowadzonym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy bada tylko, czy wystąpiły wskazane przez sąd drugiej instancji przesłanki wydania orzeczenia kasatoryjnego, którymi są: nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy oraz sytuacja, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego w takim postępowaniu nie mogą być inne kwestie, w szczególności dotyczące oceny merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, czy prawidłowości zastosowania przez ten sąd przepisów prawa procesowego,

o ile nie odnoszą się ściśle do wskazanych przezeń podstaw uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. Omawiane zażalenie nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku czy prawidłowości zastosowania przez sąd drugiej instancji przepisów prawa procesowego niezwiązanych z podstawami kasatoryjnego orzeczenia, lecz skierowane jest przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Ocenie Sądu Najwyższego może być zatem poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej, jako odpowiadającej powołanej podstawie kasatoryjnego rozstrzygnięcia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2013 r., V CZ 75/13, niepubl., z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013 r., nr 3, poz. 41, z 16 maja 2013 r., IV CZ 31/13, niepubl. i z 21 czerwca 2013 r., I CZ 48/13, niepubl.).

2. W niniejszej sprawie Powiat B. wystąpił przeciwko J.J. o ochronę dóbr osobistych i zażądał zobowiązania pozwanego do złożenia w określonej formie oświadczenia zmierzającego do usunięcia skutków naruszenia oraz do zapłaty oznaczonej kwoty na cel społeczny. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 30 października 2014 r. Sąd Okręgowy w [...] uwzględnił powództwo co do roszczenia niepieniężnego, po ustaleniu, że pozwany w 2010 r. był kandydatem na stanowisko radnego Rady Powiatu B.. Jako kandydat w ramach kampanii wyborczej rozpowszechnił w B. ulotkę wyborczą, w której znalazł się komunikat o jego programie „ukrócenie korupcji i nadużyć w urzędach i jednostkach organizacyjnych Starostwa Powiatowego w B.”. Starostwo Powiatowe w B. w styczniu 2011 r. złożyło zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w B. o popełnieniu przez pozwanego przestępstwa z art. 212 § 2 k.k. Sprawa zainicjowana powyższym zawiadomieniem została przekazana do postępowania mediacyjnego, w którym między Powiatem B. a J. J. została zawarta ugoda, w związku z którą Sąd Rejonowy w B. umorzył postępowanie karne wobec pojednania się stron.

Sąd Okręgowy pominął niektóre wnioski dowodowe pozwanego, lecz uznał, że zarzucając Powiatowi B. korupcję, działał on bezprawnie, czym naruszył dobra osobiste Powiatu, a skutki tego naruszenia mogą być usunięte przez złożenie oświadczenia o żądanej przez powoda treści. Zdaniem Sądu brak było jednak

podstaw do uwzględnienia żądania zasądzenia od pozwanego świadczenia majątkowego na cel społeczny. Sąd wziął pod uwagę, że pozwany działał w ramach kampanii wyborczej, a kryteria oceny zachowania się w ramach takiej kampanii powinny być bardziej liberalne.

Wyrokiem z 23 kwietnia 2015 r., wydanym po rozpoznaniu apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny [...] zmienił ten wyrok i oddalił powództwo w całości.

Wyrokiem z 28 kwietnia 2016 r., V CSK 485/15, wydanym na skutek skargi kasacyjnej powoda, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w całości i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że zawarte w ulotce wyborczej pozwanego sformułowanie jednoznacznie sugerowało występowanie nadużyć i korupcji w Powiecie, skoro pozwany deklarował ich ukrócenie. Nie sposób upatrywać naruszenia dóbr osobistych samorządowej osoby prawnej w działaniu skierowanym do całej lokalnej zbiorowości. Skoro bowiem osoba prawna działa przez swoje organy, to bezprawne zarzuty kierowane do tych organów, służb jednostki samorządu terytorialnego, czy też urzędników mają znaczenie dla dobrego imienia tej właśnie jednostki. Nie zwalnia przy tym pozwanego z odpowiedzialności fakt prowadzenia kampanii samorządowej, albowiem działanie w ramach konkurencji przedwyborczej nie pozwala automatycznie przyjąć, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych strony powodowej. Pozwany zwolniłby się od odpowiedzialności za skutki działania, jakie podjął, gdyby wykazał trafność postawionych powodowi zarzutów.

Zaskarżone zażaleniem kasatoryjne orzeczenie Sądu Apelacyjnego z 15 lipca 2016 r. zapadło po przeprowadzeniu przed tym Sądem rozprawy w związku z koniecznością ponownego rozpoznania apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego.

Zadaniem sądu drugiej instancji w postępowaniu cywilnym nie jest samo tylko zbadanie zarzutów podniesionych przez stronę w ramach zgłoszonego środka zaskarżenia, lecz ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy. Jeśli sąd ten stwierdzi, że postępowanie dowodowe przeprowadzone przed

sądem pierwszej instancji było dotknięte wadami, tak gdy chodzi o rodzaj dowodów przeprowadzonych przez ten sąd, jak i sposób ich oceny, ale także gdy stwierdzi, że prawidłowe zastosowanie prawa materialnego wymaga uzupełnienia ustaleń faktycznych, to ma obowiązek we własnym zakresie ustalenia te uzupełnić, a dowody ocenić ponownie. Jak powiedziano już wyżej, sąd drugiej instancji może wydać orzeczenia kasatoryjne tylko wtedy, gdy stwierdzi, że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo nie przeprowadził w ogóle postępowania dowodowego, względnie jeśli postępowanie przed tym sądem było dotknięte nieważnością.

W uzasadnieniu kasatoryjnego orzeczenia wydanego w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny powołał się zarazem na nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd Okręgowy, jak i na konieczność przeprowadzenia w sprawie dalszego postępowania dowodowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, oddalając wnioski dowodowe pozwanego, który starał się wykazać brak bezprawności swego działania, Sąd Okręgowy nie przeprowadził postępowania dowodowego w istotnej części, nie rozpoznając istoty sprawy (pozbawiając pozwanego możliwość dowodzenia braku bezprawności jego działania). Na tle wykładni prawa dokonanej w niniejszej sprawie przez Sąd Najwyższy (art. 398²⁰ k.p.c.), Sąd Apelacyjny sformułował tezę, że rozważenia w niniejszej sprawie wymaga zarówno kwestia bezprawności działania pozwanego, z uwzględnieniem zaoferowanych przez niego dowodów, jak i zasadność udzielenia majątkowej i niemajątkowej ochrony powodowi, w wypadku uznania działania pozwanego za bezprawne.

3. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, nie publ.; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się po przeanalizowaniu żądań pozwu

i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Zakwestionowanie przez sąd odwoławczy poglądu prawnego sądu pierwszej instancji co do podstawy prawnej rozpoznawanego roszczenia także nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483).

Jeżeli przyczyną uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji było stwierdzenie, że wydanie wyroku kończącego postępowanie w sprawie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, to rolą Sądu Najwyższego jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo rozumiał tę przesłankę orzeczenia kasatoryjnego. Podstawa ta, będąca wyjątkiem od zasady merytorycznego rozstrzygnięcia, nie może być interpretowana rozszerzająco, gdyż prowadziłoby to do sprzeczności z istotą postępowania apelacyjnego. Celem art. 386 § 4 *in fine* k.p.c. jest umożliwienie sądowi drugiej instancji uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w wyjątkowych wypadkach, gdy nie doszło do przeprowadzenia żadnych dowodów dotyczących zasadności dochodzonego roszczenia. Nawet zatem konieczność znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego nie wypełnia tej przesłanki wydania orzeczenia kasatoryjnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 5 listopada 2013 r., II CZ 28/13, z 28 listopada 2014 r., I CZ 82/14 i z 3 marca 2016 r., II CZ 110/15, niepubl.).

Roszczenie zgłoszone przez powoda w niniejszej sprawie zmierzało do udzielenia ochrony jego dobrom osobistym. Tak też roszczenie to zidentyfikowały Sądy obu instancji, a gdyby nie rozpoznały one istoty sprawy wszczętej przez powoda, to niewątpliwie zostałyby to dostrzeżone przez Sąd Najwyższy, który miał już okazję dokonać w tej sprawie wykładni mających w niej zastosowanie przepisów prawa materialnego. Nie sposób też przyjąć, że Sąd Okręgowy wydał zaskarżony apelacjami obu stron wyrok bez przeprowadzenia w sprawie jakiegokolwiek postępowania dowodowego co do okoliczności doniosłych dla rozstrzygnięcia. Postępowanie dowodowe w tej sprawie może natomiast podlegać uzupełnieniu, ale z całą pewnością nie musi być prowadzone w całości przed Sądem drugiej instancji.

Reasumując, skoro Sąd Najwyższy po rozpoznaniu skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego wydanego w postępowaniu apelacyjnym uchylił ten wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi, nie zaś Sądowi Okręgowemu, a w sprawie nie ujawniły się żadne takie okoliczności faktyczne i prawne, które nie byłyby znane Sądowi Najwyższemu i mogłyby uzasadniać ocenę, że zmieniła się istota rozpoznawanej sprawy, to Sąd Apelacyjny w ponownie prowadzonym postępowaniu apelacyjnym powinien zmierzać do wydania orzeczenia reformatoryjnego.

Skoro trafne okazały się zarzuty zażalenia, to - na podstawie art. 394¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z 394¹ § 3 i art. 108 § 2 oraz art. 398²¹ k.p.c. - Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

jw

kc